



Sygn. akt III UK 203/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 grudnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (przewodniczący)

SSN Bohdan Bieniek

SSN Krzysztof Staryk (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania K. K.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S.
o wysokość emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 12 grudnia 2018 r.,
skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 13 czerwca 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

- 1. oddała skargę kasacyjną,**
- 2. zasądza od K. K. na rzecz organu rentowego kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 21 czerwca 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. (dalej również jako: organ rentowy lub ZUS) przyznał K. K. prawo do

emerytury od dnia 1 grudnia 2011 r. (od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek). Jednocześnie, z uwagi na fakt, że po przyznaniu dotychczas pobieranej emerytury ubezpieczony nie podlegał przez co najmniej 30 miesięcy ubezpieczeniu społecznemu lub ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowemu, organ rentowy odmówił ustalenia wysokości nowo przyznanej emerytury na podstawie art. 53 ust. 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (dalej również jako: ustawa emerytalna). Odwołanie od powyższej decyzji ubezpieczony nadał za pośrednictwem Poczty Polskiej w dniu 6 lutego 2015 r. wnosząc o uznanie, że zwaloryzowana emerytura na dzień 25 marca 2010 r. wynosi 4.007 zł oraz zasądzenie niewypłaconej emerytury za okres od 13 czerwca 2002 r. do 25 marca 2010 r. w kwocie 116.947 zł.

Decyzją z dnia 17 grudnia 2015 r. ZUS odmówił K. K. wypłaty wyrównania świadczenia w kwocie 116.947 zł wskazując, że do wniosku z 14 października 2014 r. ubezpieczony nie przedłożył nowych dowodów, a te, które znajdują się w aktach emerytalnych były już brane pod uwagę przy ustalaniu prawa do świadczenia i jego wysokości. Jednocześnie organ rentowy wskazał, że realizując wyrok Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 27 marca 2012 r., sygn. akt III AUa [...], wydał dwie decyzje, z których pierwszą z dnia 21 czerwca 2012 r. ustalił ubezpieczonemu prawo do emerytury w wieku powszechnym, obliczając jej wysokość w myśl art. 53 ust. 1-3 ustawy emerytalnej. Decyzją tą ZUS odmówił jednocześnie ustalenia wysokości emerytury na podstawie art. 53 ust. 4. Drugą decyzją z dnia 8 marca 2012 r. organ rentowy odmówił ubezpieczonemu wypłaty wyrównania w kwocie 116.947 zł. Organ rentowy wskazał, że w okresie pomiędzy datą nabycia prawa do poprzedniej emerytury, tj. od 1 marca 1992 r., a datą nabycia prawa do emerytury z wieku powszechnego, tj. od 1 grudnia 2011 r. ubezpieczony nie udokumentował okresu pozostawania w ubezpieczeniu społecznym przez co najmniej 30 miesięcy, o którym mowa w art. 53 ust. 4 ustawy emerytalnej.

Wyrokiem z dnia 28 września 2016 r., sygn. akt VI U [...], Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w S., po wcześniejszym połączeniu spraw dotyczących odwołań od wyżej opisanych decyzji organu rentowego, odrzucił odwołanie od decyzji z dnia 21 czerwca 2012 r. (pkt I) oraz oddalił odwołanie od decyzji z dnia 17 grudnia 2015 r. (pkt II).

Sąd Okręgowy ustalił, że K. K., urodzony 18 listopada 1928 r., decyzją ZUS z dnia 31 stycznia 1972 r. – wobec zaliczenia go do III grupy inwalidów i ustalenia, że inwalidztwo jest trwałe – miał przyznane prawo do renty inwalidzkiej od 22 listopada 1977 r. na stałe. W okresie od 1 grudnia 1977 r. do 31 marca 1989 r. ubezpieczony był zatrudniony w P. w S. na stanowisku radcy prawnego w wymiarze $\frac{3}{4}$ etatu. Decyzją z dnia 11 marca 1991 r. ZUS przyznał K. K. prawo do emerytury od dnia 1 października 1990 r. Ustalając wysokość należnego ubezpieczonemu świadczenia organ rentowy jako podstawę jego wymiaru przyjął podstawę wymiaru wcześniej pobieranej renty inwalidzkiej, tj. kwotę 17.800 zł oraz uznał za udowodnione 30 lat pracy. Wysokość świadczenia została obliczona przy przyjęciu kwoty 3.000 zł (100% podstawy wymiaru od 3.000 zł), kwoty 8.140 zł (55% podstawy wymiaru ponad kwotę 3.000 zł) oraz kwoty 1.178 zł (10% podstawy wymiaru z tytułu ponad 20 letniego zatrudnienia). Łącznie świadczenie ze wzrostami i dodatkami wyniosło 12.920 zł. ZUS dokonał przy tym waloryzacji świadczenia za okres od kwietnia 1990 r. do stycznia 1991 r. Po przyznaniu prawa do emerytury ubezpieczony był zatrudniony w okresie 15 kwietnia 1991 r. do 1 czerwca 1992 r. w [...] „I.” w S. na stanowisku radcy prawnego w wymiarze 6 godzin dziennie. Decyzją z dnia 4 sierpnia 2010 r. organ rentowy odmówił K. K. zmiany podstawy wymiaru emerytury w latach 1992-1996, wskazując, że ubezpieczony nie przedłożył nowych dowodów, nie zostały też ujawnione nowe okoliczności istniejące przed wydaniem decyzji, które miałyby wpływ na zmianę wysokości emerytury należnej ubezpieczonemu. Wyrokiem z dnia 3 listopada 2011 r. Sąd Okręgowy w S. w sprawie o sygn. akt VI U [...] po rozpoznaniu sprawy K. K. przeciwko ZUS oddalił odwołanie ubezpieczonego. Sąd Okręgowy uznał, iż podstawa wymiaru emerytury w kolejnych decyzjach dotyczących przeliczenia lub waloryzacji należnego ubezpieczonemu świadczenia została ustalona zgodnie z obowiązującymi w tej mierze przepisami. Ponadto Sąd Okręgowy wskazał, iż wbrew zarzutom ubezpieczonego w spornych latach organ rentowy dokonywał corocznie stosownych waloryzacji podstawy wymiaru świadczenia oraz waloryzacji wysokości należnej emerytury. Sąd Apelacyjny oddalił apelację ubezpieczonego, jednocześnie przekazując organowi rentowemu wniosek ubezpieczonego o przeliczenie emerytury w trybie art. 53 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS

oraz o wypłatę wyrównania świadczenia w kwocie 116.947 zł. Postanowieniem z dnia 15 maja 2013 r. Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej K. K. od wyroku Sądu Apelacyjnego z [...] z dnia 27 marca 2012 r., sygn. akt III AUa [...].

Decyzją z dnia 21 czerwca 2012 r. organ rentowy, rozpoznając wniosek ubezpieczonego przekazany wyrokiem Sądu Apelacyjnego w [...] dnia 27 marca 2012 r. o przeliczenie emerytury w trybie art. 53 ust. 4 ustawy emerytalnej oraz wypłatę wyrównania świadczenia w kwocie 116.947 zł, przyznał ubezpieczonemu prawo do emerytury w wieku powszechnym od dnia 1 grudnia 2011 r. Jednocześnie organ rentowy odmówił ustalenia wysokości nowo przyznanej emerytury na podstawie art. 53 ust. 4 ustawy emerytalnej, ponieważ wnioskodawca po przyznaniu dotychczas pobieranej emerytury nie podlegał co najmniej przez 30 miesięcy ubezpieczeniu społecznemu lub ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. Postanowieniem z dnia 8 października 2012 r. Sąd Okręgowy w S. zawiesił postępowanie w sprawie na podstawie art. 178 k.p.c., a postanowieniem z dnia 11 października 2013 r. Sąd Okręgowy w S., na podstawie art. 182 § 1 k.p.c. umorzył postępowanie w sprawie. Decyzją z dnia 3 sierpnia 2012 r. organ rentowy odmówił ubezpieczonemu wyrównania świadczenia w kwocie 116.947 zł. wskazując, że ubezpieczony do swojego wniosku nie dołączył nowych dowodów, które stanowiłyby podstawę do ponownego ustalenia wysokości emerytury, tym samym brak jest podstaw do przekazania jakiegokolwiek wyrównania w tym wskazanego we wniosku w kwocie 116.947 zł. Od powyższej decyzji ubezpieczony nie wniósł odwołania.

Oceniając powyższe okoliczności Sąd Okręgowy stwierdził, że odwołanie ubezpieczonego od decyzji organu rentowego z dnia 21 czerwca 2012 r. podlegało odrzuceniu na podstawie art. 477⁹ § 1 i 3 k.p.c. Przedmiotowa decyzja została wydana w dniu 21 czerwca 2012 r., (doręczona ubezpieczonemu najpóźniej w dniu 5 lipca 2012 r., kiedy to ubezpieczony sporządził od niej odwołanie), natomiast ubezpieczony złożył od niej odwołanie w niniejszej sprawie dopiero w dniu 6 lutego 2015 r. (data nadania pisma pocztą) – po upływie ponad 2,5 roku od jej wydania i doręczenia. W tej sytuacji nie można uznać, aby przekroczenie terminu przez ubezpieczonego nie było nadmierne. Ponadto K. K. wskazywał jedynie, iż

umorzenie postępowania w sprawie o sygn. akt VI U [...], w którym odwoływał się od tej samej decyzji, zawieszonego w pierwszej instancji, nie pozbawia go prawa do ponownego wytoczenia powództwa. Ubezpieczony powoływał się na przepis art.182 § 2 k.p.c., zgodnie z którym umorzenie postępowania zawieszonego w pierwszej instancji nie pozbawia powoda prawa ponownego wytoczenia powództwa, jednakże poprzedni pozew nie wywołuje żadnych skutków, jakie ustawa wiąże z wytoczeniem powództwa. Według Sądu Okręgowego ubezpieczony miał prawo złożyć ponownie odwołanie od decyzji z dnia 21 czerwca 2012 r., jednakże z zachowaniem obowiązujących terminów. Określony w art. 477⁹ § 1 k.p.c. miesięczny termin do złożenia odwołania nie został przez K. K. przerwany złożonym w sprawie VI U [...] odwołaniem, a zatem biegł nieprzerwanie od 5 lipca 2012 r. do 6 lutego 2015 r. (data złożenia odwołania w niniejszej sprawie). W konsekwencji termin ten został przez ubezpieczonego nadmiernie przekroczony (o 2,5 roku). Ubezpieczony nie zaskarżył postanowienia Sądu Okręgowego w S. z dnia 11 października 2013 r. o umorzeniu postępowania w sprawie dotyczącej odwołania od decyzji z dnia 21 czerwca 2012 r., toczącego się pod sygn. akt VI U [...], ani nie wniósł o podjęcie tego postępowania przed jego umorzeniem, co pozwoliłoby mu na uzyskanie rozstrzygnięcia w przedmiocie zasadności decyzji z 21 czerwca 2012 r.

Jeżeli chodzi o odwołanie ubezpieczonego od decyzji organu rentowego z 17 grudnia 2015 r. Sąd Okręgowy – uznając jego bezzasadność – podkreślił, że podstawę prawną rozstrzygnięcia w tym zakresie stanowił przepis art. 53 ust. 4 ustawy emerytalnej. Przepis ten wyłącza stosowanie art. 53 ust. 3 w stosunku do tych ubezpieczonych, którzy po nabyciu prawa do renty lub wcześniejszej emerytury podlegali ubezpieczeniu co najmniej przez 30 miesięcy i dotyczy obliczania części socjalnej emerytury od kwoty bazowej obowiązującej w dacie zgłoszenia wniosku o emeryturę na podstawie art. 27 ustawy emerytalnej. Emerytura nabywana na podstawie art. 27 ustawy emerytalnej przez osobę pobierającą wcześniejszą emeryturę może być więc różnicowana w tzw. części socjalnej ze względu na fakt podlegania ubezpieczeniom przez co najmniej 30 miesięcy po nabyciu prawa do pierwotnego świadczenia. Ponadto z treści art. 53 ust. 4 ustawy emerytalnej wynika, że co najmniej 30 miesięczny okres

ubezpieczenia, o którym mowa w tym przepisie powinien przypadać po nabyciu uprawnień do poprzedniej emerytury w okresie do dnia ustalania prawa do „nowej” emerytury. W przypadku ubezpieczonego 30 miesięczny okres ubezpieczenia, mógł przypadać po przyznaniu mu prawa do emerytury na mocy decyzji ZUS z dnia 11 marca 1991 r. do dnia przyznania mu prawa do emerytury w wieku powszechnym na mocy decyzji z dnia 21 czerwca 2012 r. Ubezpieczony w niniejszym postępowaniu wywodził swoje roszczenie z faktu, iż po otrzymaniu prawa do renty inwalidzkiej w 1971 r., przez okres blisko 20 lat pozostawał w zatrudnieniu. Według Sądu Okręgowego okoliczność ta nie mogła zatem wpłynąć na rozstrzygnięcie sprawy zgodnie z wnioskiem ubezpieczonego. Ubezpieczony nie spełnił warunku określonego w art. 53 ust. 4 ustawy emerytalnej – w okresie pomiędzy datą nabycia prawa do tzw. wcześniejszej emerytury, tj. od 1 października 1991 r. a datą nabycia prawa do emerytury w wieku powszechnym, tj. do 1 grudnia 2011 r., nie udokumentował okresu pozostawania w ubezpieczeniu społecznym lub w ubezpieczeniach emerytalnym i rentowym przez co najmniej 30 miesięcy.

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego ubezpieczony zaskarżył apelacją.

Wyrokiem z dnia 13 czerwca 2017 r., sygn. akt III AUa [...], Sąd Apelacyjny w [...] oddalił apelację

Sąd drugiej instancji podzielił i przyjął za własne ustalenia stanowiące podstawę faktyczną zaskarżonego wyroku. Według Sądu Apelacyjnego odwołanie od decyzji z 21 czerwca 2012 r. zostało wniesione z przekroczeniem terminu do wniesienia odwołania. Przedmiotowa decyzja najpóźniej została doręczona ubezpieczonemu 5 lipca 2012 r. Ubezpieczony złożył odwołanie od powyższej decyzji. Postępowanie, które toczyło się przed Sądem Okręgowym w sprawie o sygn. akt VI U [...] zostało zawieszone na zgodny wniosek stron, a następnie umorzone postanowieniem z 11 października 2013 r. Gdyby ubezpieczony w odpowiednim terminie złożył wniosek o podjęcie zawieszonego postępowania lub też zaskarżył postanowienie o jego umorzeniu, to sprawa toczyłaby się nadal. Sąd drugiej instancji podkreślił, że ubezpieczony mógł ponownie złożyć odwołanie od decyzji z 21 czerwca 2012 r. Obowiązywały go jednak terminy przewidziane do wniesienia odwołania od decyzji do sądu ubezpieczeń społecznych. Wobec

uchybeniu temu terminowi, prawidłowo Sąd Okręgowy odrzucił odwołanie ubezpieczonego od decyzji z 21 czerwca 2012 r.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego przeliczenie na podstawie art. 53 ust. 4 ustawy emerytalnej emerytury przyznanej ubezpieczonemu nie jest możliwe. 30-miesięczny okres ubezpieczenia, o którym mowa w art. 53 ust. 4 powołanej ustawy powinien przypadać po nabyciu uprawnień do poprzedniej emerytury w okresie do dnia ustalenia prawa do „nowej” emerytury. W przypadku ubezpieczonego okres ten powinien zatem przypadać między okresem od wydania decyzji z dnia 11 marca 1991 r. do dnia przyznania emerytury w wieku powszechnym na mocy decyzji z dnia 21 czerwca 2012 r. W tym okresie ubezpieczony nie posiadał co najmniej 30 miesięcznego okresu ubezpieczenia.

Prawo do przeliczenia emerytury ubezpieczony wywodzi z faktu, że po otrzymaniu prawa do renty w 1971 r. przez blisko 20 lat pozostawał w zatrudnieniu. Według Sądu okoliczność ta nie ma żadnego znaczenia w kontekście treści przepisu art. 53 ust. 4 ustawy emerytalnej, z którego ubezpieczony wywodzi swoje roszczenie w niniejszej sprawie.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego ubezpieczony zaskarżył skargą kasacyjną zarzucając naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 53 ust. 4 ustawy emerytalnej i art. 182 § 2 k.p.c.

Skarżący wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego i zasądzenie od pozwanego na rzecz skarżącego kwoty 196.722,90 zł z odsetkami i kosztami procesu według norm przepisanych lub o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu skargi wskazał, że z art. 53 ust. 4 ustawy emerytalnej nie wynika, w jakim okresie zainteresowany ma podlegać co najmniej 30 miesięcznemu ubezpieczeniu społecznemu. Ustawodawca pozostawił tutaj wolny wybór zainteresowanemu. Z powołanego przepisu wynika tylko, że nową kwotę bazową można stosować pod warunkiem podlegania co najmniej 30 miesięcznemu ubezpieczeniu społecznemu. Jest to dodatkowy przywilej za podjęcie pracy w czasie pobierania świadczenia emerytalnego. Żadnych innych ograniczeń ustawodawca nie wprowadził. Skarżący po nabyciu uprawnień do świadczeń w

postaci renty inwalidzkiej podlegał ponad 30 miesięcznemu ubezpieczeniu rentowemu, więc jest oczywiste, że ma on prawo na podstawie art. 53 ust. 4 ustawy emerytalnej przeliczyć swoją rentę inwalidzką według nowej kwoty bazowej.

Skarżący wskazał, że na podstawie art. 182 § 2 k.p.c. umorzenie postępowania zawieszonego w pierwszej instancji nie pozbawia powoda prawa ponownego wytoczenia powództwa, jednakże poprzedni pozew nie wywołuje żadnych skutków, jakie ustawa wiąże z wytoczeniem powództwa. Ustawodawca nie podaje żadnego terminu do ponownego wytoczenia powództwa. Każdy może w dowolnym czasie bez uprzedniej decyzji organu rentowego wnieść pozew do Sądu przeciwko ZUS. Poza tym decyzje organu rentowego inaczej niż wyroki sądów, nie korzystają z powagi rzeczy osądzonej. Odmienne też została ukształtowana ich prawomocność i wzruszalność.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej oraz o zasądzenie od skarżącego na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Art. 1 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2004 r. Nr 121, poz. 1264 ze zm.) artykułowi 53 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych nadał następującą treść: a) ust. 1 otrzymuje brzmienie: Emerytura wynosi: 1) 24% kwoty bazowej, o której mowa w art. 19, z zastrzeżeniem ust. 3 i 4, oraz 2) po 1,3% podstawy jej wymiaru za każdy rok okresów składkowych, 3) po 0,7% podstawy jej wymiaru za każdy rok okresów nieskładkowych – z uwzględnieniem art. 55.”, b) po ust. 2 dodaje się ust. 3-5 w brzmieniu: „3. Emeryturę, której podstawę wymiaru stanowi podstawa wymiaru świadczenia, o którym mowa w art. 21 ust. 1 pkt 1 i ust. 2, oblicza się od tej samej kwoty bazowej, którą ostatnio przyjęto do ustalenia podstawy wymiaru, a następnie emeryturę podwyższa się w ramach waloryzacji przypadających do dnia nabycia uprawnień do emerytury. 4. Przepisu ust. 3 nie stosuje się, jeżeli zainteresowany po nabyciu uprawnień do świadczenia, którego

podstawę wymiaru wskazał za podstawę wymiaru emerytury, podlegał co najmniej przez 30 miesięcy ubezpieczeniu społecznemu lub ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym.

Nowelizacja ta weszła w życie 1 lipca 2004 r. i miała zastosowanie do decyzji organu rentowego wydawanych po tym dniu. W tym okresie K. K. (po okresie korzystania z renty inwalidzkiej od 22 listopada 1977 r. do 30 września 1990 r. i częściowo równoczesnego – od 1 grudnia 1977 r. do 31 marca 1989 r. – wykonywania pracy w wymiarze $\frac{3}{4}$ etatu) otrzymywał emeryturę, przyznaną mu w niższym od powszechnego wieku emerytalnego – od dnia 1 października 1990 r.

W sytuacji przyznania mu prawa do emerytury po ukończeniu powszechnego wieku emerytalnego od 1 grudnia 2011 r., w myśl art. 53 ust. 3 ustawy emerytalnej podstawę jej wymiaru stanowiła podstawa wymiaru świadczenia, o którym mowa w art. 21 ust. 1 pkt 1 i ust. 2, obliczana się od tej samej kwoty bazowej, którą ostatnio przyjęto do ustalenia podstawy wymiaru, a następnie emeryturę należało podwyższyć w ramach waloryzacji przypadających do dnia nabycia uprawnień do emerytury.

W ocenie Sądu Najwyższego „podstawa wymiaru świadczenia, o którym mowa w art. 21 ust. 1 pkt 1 i ust. 2” to podstawa wymiaru świadczenia bezpośrednio poprzedzającego nowe świadczenie, co jest determinowane wykładnią semantyczną. Zawarty w art. 53 ust. 3 ustawy algorytm obliczania „podstawy wymiaru świadczenia, o którym mowa w art. 21 ust. 1 pkt 1 i ust. 2” akcentuje jej obliczanie od tej samej kwoty bazowej, którą „ostatnio” przyjęto do ustalenia podstawy wymiaru. Również art. 21 ust. 2 ustawy stanowi, że przepis ust. 1 pkt 1 stosuje się przy ustalaniu podstawy wymiaru: 1) emerytury dla osoby, która wcześniej miała ustalone prawo do emerytury; 2) renty z tytułu niezdolności do pracy dla osoby, która wcześniej miała ustalone prawo do tej renty albo do emerytury. Z tego wynika, że przy obliczaniu wysokości emerytury może być uwzględniana wysokość wcześniej otrzymywanej renty tylko wówczas, gdy renta bezpośrednio poprzedzała emeryturę (art. 21 ust. 1 pkt 1), natomiast w sytuacji, gdy prawo do emerytury poprzedzone było prawem do innej emerytury – należało zastosować podstawę wymiaru tej emerytury (art. 21 ust. 2 pkt 1).

Unormowanie to nie może być podstawą wznowienia postępowania w

sprawie o przyznanie świadczenia, zakończonej przed dniem 1 lipca 2004 r., gdyż w ustawie nowelizacyjnej nie zawarto przepisu intertemporalnego, który mógłby to umożliwić. W tym kontekście należy przypomnieć, że decyzją z dnia 11 marca 1991 r. ZUS przyznał K. K. prawo do emerytury od dnia 1 października 1990 r.; ustalając wysokość należnego ubezpieczonemu świadczenia organ rentowy jako podstawę jego wymiaru przyjął podstawę wymiaru wcześniej pobieranej renty inwalidzkiej.

Przewidziane art. 53 ust. 4 ustawy emerytalnej wyjątki od tej zasady dotyczą sytuacji, gdy zainteresowany po nabyciu uprawnień do świadczenia, którego podstawę wymiaru wskazał za podstawę wymiaru emerytury, podlegał co najmniej przez 30 miesięcy ubezpieczeniu społecznemu lub ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym.

Wykładnia art. 53 ust. 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, skorelowana z wykładnią systemową i semantyczną art. 53 ust. 3 ustawy emerytalnej, implikuje konkluzję, że podstawa wymiaru obecnie wnioskowanej emerytury może być ustalona na nowo tylko wówczas, gdy zainteresowany podlegał co najmniej przez 30 miesięcy ubezpieczeniu społecznemu lub ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym po nabyciu uprawnień do renty, gdy renta bezpośrednio poprzedzała nabycie prawa do emerytury lub po nabyciu wcześniej emerytury, gdy taka emerytura bezpośrednio poprzedzała emeryturę w powszechnym wieku emerytalnym.

Podobny pogląd został zawarty w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 2014 r. w sprawie I UK 413/13 (OSNP 2015 nr 10, poz. 138), w którym stwierdzono, iż okres „podlegania co najmniej przez 30 miesięcy ubezpieczeniu społecznemu lub ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym” (art. 53 ust. 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych) liczy się od daty decyzji przyznającej prawo do uprzedniej emerytury do daty przyznania następnej emerytury. Każda kolejna emerytura może być obliczona z wykorzystaniem nowej kwoty bazowej w części socjalnej, jeśli do jej obliczenia ubezpieczony wskazuje podstawę wymiaru pierwszej emerytury, po której przyznaniu podlegał co najmniej przez 30 miesięcy ubezpieczeniu społecznemu lub ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym.

W ocenie obecnego składu Sądu Najwyższego, użyte w ust. 4 art. 53 ustawy emerytalnej sformułowanie „nabycie uprawnień do świadczenia” nie oznacza nabycia prawa *in abstracto*, ale jego potwierdzenie deklaratoryjną decyzją organu rentowego ustalającą prawo do emerytury i jej wysokość. Chodzi bowiem o świadczenie, „którego podstawę wymiaru wskazał za podstawę wymiaru emerytury”, co wprost wskazuje na odniesienie do wcześniejszej decyzji organu rentowego określającej wysokość emerytury, w tym jej podstawę wymiaru (którą oblicza się zgodnie z wyborem ubezpieczonego). Ważniejsze jest jednak to, że omawiany przepis dotyczy części emerytury sprzężonej z kwotą bazową, którą stanowi 100% przeciętnego wynagrodzenia pomniejszonego o potrącone od ubezpieczonych składki na ubezpieczenia społeczne, określone w przepisach o systemie ubezpieczeń społecznych, w poprzednim roku kalendarzowym (art. 19 cytowanej ustawy). Jest ona ustalana na datę wniosku o emeryturę, a nie na datę nabycia prawa *in abstracto* (chyba że wniosek na tyle poprzedza nabycie prawa, że aktualna staje się wyższa kwota bazowa). Skoro w art. 53 ust. 4 ustawy emerytalnej chodzi o zaktualizowanie kwoty bazowej, to pod uwagę może być brany okres przypadający nie przed, ale po ustaleniu kwoty bazowej adekwatnej do obliczenia uprzedniej emerytury. Jeśli po niej ubezpieczony, który rozpoczyna korzystanie z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, bierze nadal udział w jego tworzeniu, ma prawo do obliczenia następnej emerytury w części socjalnej od aktualnej kwoty bazowej. W omawianym przepisie nie chodzi więc o okres („podlegania przez co najmniej 30 miesięcy ubezpieczeniu społecznemu lub ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym”) między spełnieniem ustawowych warunków uprzedniego prawa do emerytury a jego potwierdzeniem w decyzji organu rentowego, ale o okres po jej przyznaniu na podstawie decyzji.

Dodatkowo wskazać należy, że Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 24 kwietnia 2006 r., w sprawie P 9/05 (OTK-A 2006 nr 4, poz. 46, Dz.U. z 2006 r. Nr 75, poz. 530) uznał, że art. 53 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych jest zgodny z art. 2 i art. 32 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Sąd Najwyższy – na skutek rozpoznania zagadnienia prawnego – uznał, że nową kwotą bazową, z zastrzeżeniem wykazania 30-miesięcznego podlegania ubezpieczeniu

społecznemu lub ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, uwzględnia się tylko do obliczenia części socjalnej później ustalonej emerytury (uchwała siedmiu sędziów z dnia 10 września 2009 r., I UZP 6/09, OSNP 2010 nr 5-6, poz. 72). W szczególności Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że przepisy art. 53 i 110 są od siebie niezależne i nie jest możliwe ich jednoczesne zastosowanie, gdyż art. 53 dotyczy sytuacji, gdy podstawa wymiaru jest już ustalona i przyjmuje się ją z poprzedniej emerytury, zaś przeliczenie podstawy wymiaru z art. 110 odnosi się wyłącznie do emerytury już przyznanej, a nie dopiero ustalonej. Przy czym odrębność obu przepisów nie oznacza, że w konkretnym stanie faktycznym nie będą one mogły zostać odpowiednio wykorzystane – art. 110 do przeliczenia podstawy wymiaru pierwotnej (np. wcześniejszej) emerytury, a art. 53 ust. 4 do ustalenia wysokości nowej emerytury (tj. uwzględnienia kwoty bazowej w części socjalnej świadczenia z dnia złożenia wniosku o emeryturę w wieku powszechnym).

Rekapitulując, ponieważ skarżący po przyznaniu mu prawa do emerytury od dnia 1 października 1990 r. nie przepracował okresu co najmniej 30 miesięcy, nie nabył prawa do przeliczenia emerytury, przyznanej mu po ukończeniu powszechnego wieku emerytalnego od dnia 1 grudnia 2011 r., według zasady określonej w art. 53 ust. 4 ustawy emerytalnej.

Na koniec należy zwrócić uwagę, że wprawie art. 182 § 2 k.p.c. stanowi, że umorzenie postępowania zawieszonego w pierwszej instancji nie pozbawia powoda prawa ponownego wytoczenia powództwa (poprzedni pozew nie wywołuje żadnych skutków, jakie ustawa wiąże z wytoczeniem powództwa), jednak zarzut skargi kasacyjnej nie uwzględnia specyfiki postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych. W myśl ustalonej judykatury – zakres i przedmiot rozpoznania sądowego w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych wyznacza przedmiot decyzji organu rentowego i żądanie zgłoszone w odwołaniu wniesionym do Sądu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2018 r., I UK 529/16, LEX nr 2459723). W postępowaniu, wywołanym odwołaniem (pełniącym rolę pozwu) do sądu pracy i ubezpieczeń społecznych, sąd nie rozstrzyga o zasadności pierwotnie zgłoszonego w organie rentowym wniosku, lecz o prawidłowości zaskarżonej decyzji. Sąd nie działa w zastępstwie organu rentowego, w związku z czym nie ustala prawa do świadczeń, i choć samodzielnie oraz we własnym

zakresie rozstrzyga wszelkie kwestie związane z prawem lub wysokością świadczenia objętego decyzją, to jego rozstrzygnięcie odnosi się do zaskarżonej decyzji (art. 477 § 2 k.p.c., art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. i art. 477^{14a} k.p.c.). Brak powiązania w skardze kasacyjnej zarzutu procesowego z wyżej wskazanymi oraz pozostałymi przepisami odrębnego postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, a także judykatury odnoszącej się do tych unormowań, a zwłaszcza dotyczącej terminu wniesienia odwołania do sądu, uniemożliwia odniesienie się do tego zarzutu kasacyjnego.

Mając powyższe okoliczności na względzie Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną; o kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., § 10 ust. 4 pkt 2 w związku z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 265).